

Historia stadionu Legii: 1930-32

PiÅ tek, 6 marca 2009 r. godz. 19:13

W końcu, w 1930 roku budowa stadionu Legii dobiegła końca, a na Łazienkowskiej doszło do oficjalnego jego otwarcia. W pierwszym meczu na naszym obiekcie zmierzyły się Legia z Europą Barcelona. Samo spotkanie było ciekawe, choć uroczystość zakłóciła fatalna pogoda. Jak się później okazało nie wszystkie wybudowane elementy były w stu procentach sprawne. Zła konserwacja doprowadziła do sporych problemów z torem kolarskim, który znajdował się wokół boiska. Jako ciekawostkę podajemy frekwencję na meczach Legii z 1932 roku.

W 1930 roku budowa stadionu dobiegała końca, a na stadionie rozgrywano mecze międzypaństwowe w piłce nożnej, lekkoatletyce i kolarstwie. Pierwszym spotkaniem na nowym stadionie Legii było spotkanie Legia - Europa (Barcelona), zakończone remisem 1-1. Legioniści wystąpili w tamtym meczu w następującym składzie: Żukowski, Martyna, Zajączkowski, Szaller, Cebulak, Przeździecki II (Kubera), Wypijewski, Nawrot, Łańko, Przeździecki I, Rajdek. Boisko w czasie meczu, z powodu ulewy, było w fatalnym stanie.

"Mecz udał się, lecz sama uroczystość otwarcia wypadła blado z powodu wielkiej ulewy" - opisuje na łamach książki "Sportowe sprawy i sprawki" Stanisław Mielech.

Natomiast na otwarciu bieżni lekkoatletycznej Legia zorganizowała zawody międzynarodowe. "Tegoż roku, 30 sierpnia, odbyło się otwarcie betonowego toru kolarskiego (drugiego po Dynasach w stolicy). W zorganizowanych z tej okazji zawodach międzynarodowych wzięli udział: Anglicy, Niemcy, Austriacy, Francuzi i Egipcjanie oraz najlepsi zawodnicy polscy z Warszawy i z terenu" - opisywał Mielech.

Jak się później okazało, nie wszystkie elementy toru kolarskiego zostały wykonane należycie. Nr96/31 "Przeglądu Sportowego" z 1931 roku pisał: "Beton na torze Legii nie był należycie konserwowany w ziemie, wskutek czego po otwarciu sezonu tor nie nadawał się do jazdy. Lekkomyślnie obserwowano, jak w jednorocznym torze powstawały bruzdy i szczyrby, a później nie spieszono się z naprawieniem błędów. W lipcu rozegrano nieszcześliwe mistrzostwa Polski, po czym znowu tor zamknięto". Później zajęły się nim różne komisje, sprawa remontu ciągnęła się i w rezultacie... tor skasowano. Zdaniem pułkownika Wasseraba braki i błędy nie były zbyt duże i więcej kosztowało usunięcie toru, niż jego ewentualna naprawa" - pisał Mielech.

Jedną z ostatnich wówczas inwestycji na naszym stadionie było wybudowanie letniego basenu pływackiego (w 1931 roku). "Prasa "czerwona" ("Express Poranny", "Dobry Wieczór" itp.) drukowała rewelacje o błędach w budowie basenu, ponieważ dno basenu leżało niżej niż poziom ścieków kanalizacyjnych" - pisał Mielech. Tak czy inaczej, w roku 1932 sekcja pływacka Legii (składająca się zarówno z mężczyzn, jak i kobiet), posiadająca już własny basen, poczyniła spore postępy. Na basenie sukcesy osiągnęli nie tylko pływacy, ale i piłkarze wodni Legii.

Jako ciekawostkę podajemy frekwencję Legii z roku 1932. Wszystkie mecze naszej drużyny obejrzało wówczas 18 133 widzów (siódmy wynik w lidze), o 4100 mniej niż rok wcześniej. Średnia frekwencja na meczach Legii w roli gospodarza wynosiła wówczas 1648 osób. Mecze z udziałem Legii w innych miastach cieszyły się sporym zainteresowaniem w innych miastach (drugie miejsce w kraju). W 1932 roku Legia miała 25 300 złotych dochodu, co stanowiło spory (o 20 tysięcy) spadek w porównaniu z rokiem poprzednim. Średnia cena biletu wynosiła wówczas od 1,03 do 1,63 złotego. Średni dochód Legii z jednego meczu wynosił 2305 złotych.

CDN

P.S. Jeśli macie w swoich zbiorach stare zdjęcia stadionu Legii - wyślijcie je na adres redakcji, a bardzo chętnie wykorzystamy je przy kolejnych częściach historii stadionu Legii.

Historia stadionu Legii: 1928-1929

Historia stadionu Legii: 1926-1927

Historia stadionu Legii: 1924-1925

Historia stadionu Legii: 1917-1922